

Dr Kenneth Mathews, Księga Rodzaju, sesja 9, Narody i wieża Babel, Księga Rodzaju 10:1–11:26

© 2024 Kenneth Mathews i Ted Hildebrandt

To jest dr Kenneth Mathews w swoim nauczaniu na temat Księgi Rodzaju. To jest sesja 9, Narody i Wieża Babel, Księga Rodzaju 10:1-11:26.

Sesja dziewiąta to Narody i Wieża Babel.

Znaczenie tej sekcji jest dla nas ważne, ponieważ jest to końcowa część dotycząca rozdziałów od 1 do 11, historii rodzin uniwersalnych. Jest ona znacząca również dlatego, że gromadzi wiele idei teologicznych, których autor pragnie nauczać, a zatem będzie dla nas ważna. Pomysł genealogii w rozdziale 10 nie jest zazwyczaj doceniany, ale przekonamy się, że jest to coś zrozumiałego i można to docenić, gdy autor przeprowadzi nas przez znaczenie Tabeli Narodów dla Izraela i dla nas samych.

Właściwie są dwie superskrypcje, którym dzisiaj się przyjrzymy. Pierwsza z nich pojawia się w rozdziale 10, wersecie 1. Jest to genealogia lub relacja Sema, Chama i Jafeta, synów Noego, którzy sami mieli synów po potopie. Opis po potopie nie jest przypadkowy, gdyż teraz wkraczamy w nową erę, świat popotopowy.

Tłó mamy w rozdziale 9, o którym powiem za chwilę. Następnie znajduje się drugi napis w rozdziale 11, wersecie 10. To jest relacja o Semie.

I tak mamy genealogię w rozdziale 10 i genealogię w rozdziale 11, wersecie 10. Pomiędzy nimi znajduje się narracja dotycząca Wieży Babel. Oto układ strukturalny.

Rozdział 10 zawiera genealogię. Rozdział 11, Wieża Babel. A następnie rozdział 11, wersety od 10 do 26, powtórzenie genealogii.

Jeśli chodzi o rozdział 10, zauważycie wraz ze mną, że ostatnia część zaczyna się w wersecie 21, Semici . A więc to są potomkowie syna Sema. A potem mamy Wieżę Babel.

Następnie genealogia Sema podana jest po raz drugi, zaczynając od rozdziału 11, wersetu 10, a kończąc na wersecie 26. Dlaczego mamy dwie genealogie Semitów ? Jednym z powodów jest to, że w umyśle autora kładzie się nacisk na Sema i jego potomków. Dzieje się tak z powodu tego, co znajdujemy w rozdziale 9. Jak pamiętacie, w rozdziale 9 Bóg zawarł przymierze z Noem i jego potomstwem po potopie.

Znajdujemy to w rozdziale 9, wersetach od 1 do 17. Potem następuje przerwa w rozdziale 9, wersetach 18 i 19. Werset 20 nawiązuje do Noego, który podobnie jak Adam był pierwszym Adamem, a teraz Noe, podobnie jak pierwszy Adam, to nowy Noe, który będzie ojcem wszystkich narodów świata.

I on, podobnie jak Adam, był rolnikiem. Opis w wersecie 20 dotyczy zakładania winnicy. Był twórcą uprawy winorośli.

Podczas gdy na starożytnym Bliskim Wschodzie mówi się, że twórcami win byli bogowie, Księga Rodzaju jasno stwierdza, że winnica jest dziełem ludzkości, ludzi. I to wino nie jest boskie, boski dar. Ale raczej w kontekście Księgi Rodzaju wiemy, że wszelka produktywność pochodząca z gleby jest darem Boga.

Teraz się upił i zapamiętacie to. Ham naśmiewa się z Noego, widząc go nago w jego namiocie, a potem plotkując na ten temat. Kiedy wychodzi na zewnątrz i opowiada o tym innym, mamy Jafeta i Sema, którzy występują naprzód i zakrywają ojca, nie patrząc na niego.

Nie żywili do ojca takiej pogardy jak Ham. I pamiętajcie, Cham jest ojcem Kanaana. A Kanaan był szczególnie interesujący dla czytelników hebrajskich, ponieważ mieszkali na obszarze Kanaanu.

Noe, kiedy się budzi, zdaje sobie sprawę, że Cham go zniesławił i wyśmiał. Dlatego odmawia modlitwę inwokacyjną, prosząc Boga, aby sprowadził przekleństwo na Kanaan. A potem błogosławi Pana jako Boga za każdy dobry dar dla Sema i Jafeta.

Kiedy więc spojrzymy na Kanaana, przypomnicie sobie, że mówiliśmy o tym, jak Kanaan najprawdopodobniej w jakiś sposób utrwalił pogardę, jaką żywił jego ojciec. Dlatego na Kanaan spadła klątwa. Pomaga nam to teraz zrozumieć, jaki jest cel Tabeli Narodów zamieszczonej w rozdziale 10.

Ponieważ czytelnikom Księgi Rodzaju udostępniono mapę moralną, potomkowie Chamitów należy traktować z pewną podejrzliwością, podczas gdy potomkowie Jafetytów w i Shemitów są przedstawiani z bardziej przychylnego punktu widzenia. Nie oznacza to jednak, że wszyscy Hamici są w jakikolwiek sposób potępieni i skazani na niegodziwość.

Oznacza to po prostu, że narodowi hebrajskiemu udostępniono mapę moralną, która po wejściu na ziemię zostanie przedstawiona wszystkim tym różnym grupom ludzi. I pojawiłoby się pytanie: kim oni są i skąd pochodzą? Drugim powodem podania genealogii Sema jest to, że skutkuje ona najważniejszą postacią przejściową z powszechnej historii ludzkości w rozdziałach od 1

do 11. A następnie partykularna, specyficzna historia rodziny, no cóż, jednej rodziny, Abrahama.

Dzieje się tak, ponieważ pod koniec genealogii rozdziału 11 mamy narodziny i życie Teracha, który jest ojcem Abrahama. Dzięki temu jesteśmy w stanie zrozumieć powiązania, jakie zapewnia nam genealogia, gdy myślimy o różnych typach genealogii występujących w Biblii. Mówiliśmy o tym wcześniej, kiedy przeglądaliśmy rozdziały 4 i 5 Księgi Rodzaju. Rozdział 4 przedstawia segmentowaną genealogię Kaina i pamiętajcie, że segmentowana genealogia podaje więcej niż jednego potomka patriarchy.

To właśnie ma miejsce w rozdziale 10. Jest ono podzielone na segmenty. Zatem będziecie mieli wszystkich trzech synów, Jafetytów, Chamitów i Semitów, a następnie w obrębie nich nastąpi dalsza segmentacja lub rozgałęzienie różnych potomków każdego patriarchy.

Drugi rodzaj nazywa się liniowym i można go znaleźć w rozdziale 5 dotyczącym Setytów. Jest to uproszczone podejście autora, ponieważ w szybkim tempie pokazuje bezpośredni rodowód, wymieniając jedną osobę na pokolenie. I tak zaczyna się w rozdziale 5 od Adama, potem jego syna Seta i wszystkich, którzy po kolei przyszli po Setie.

Kiedy przejdziemy do rozdziału 11, wersetów od 10 do 26, mamy do czynienia z takim samym układem genealogii linearnej. Naszym zdaniem, jeśli połączymy te dwie genealogie, okaże się, że w rozdziale 5 Noe nadał imiona swoim trzem synom. Zatem na zakończenie rozdziału 5 znajduje się rozgałęzienie Sema, Chama i Jafeta.

A potem wracamy do potomka Sema w rozdziale 11. W rozdziale 11 wersety od 10 do 26 również mają charakter linearny. Jeśli spojrzycie razem ze mną na werset 26 rozdziału 11, a w rozdziale 11 werset 27, to właściwie wprowadza narrację o Abrahamie, o której będziemy mówić podczas naszej następnej sesji.

To nam mówi, że Bóg na mocy linearności odróżnia genealogię od innych, przez którą doprowadzi do wybawienia obiecanego Adamowi i Ewie w rozdziale 3, wersecie 15. I że ten wybawiciel będzie potomkiem kobiety. Jak się okazuje historycznie, widzimy zatem, że Noe jest nieoczekiwanym rodzajem wybawiciela, którego Bóg używa, aby ocalić rodzinę ludzką i przetrwać światowy kataklizm.

Odchodzimy więc od Adama, stworzonego na obraz Boga, który na mocy dziedzictwa daje ten obraz, ale także grzeszne zaabsorbowanie Adama, jego natura, dała nam grzech i bunt, który zawsze zakończy się śmiercią. A potem umarł. Tak to idzie od Adama, który wprowadza rozdział 5, do Seta i dlatego jest on identyfikowany jako Setyci

.

Skończyło się na Noahu. Genealogia została podjęta w rozdziale 11 i dotyczy Semitów i prowadzi do Teracha, ojca Abrahama. Mamy zatem skutek w postaci powiązań, współzależności narodów z rozdziałów 5 i 11.

Zaczyna się od Adama, Seta, przechodzi do Noego, a następnie do Abrahama. Kiedy przyjrzymy się także tej szerszej strukturze genealogii, narracji o Babel, a następnie ponownie genealogii, zauważycie, że zachodzi tutaj dyschronizacja. W pewnym sensie zauważamy odwrócenie chronologicznego układu rozdziałów 10 i 11.

Ponieważ rozdział 11, wersety od 1 do 9, opisuje przyczynę, a rozdział 10 opisuje skutek tej przyczyny, innymi słowy, przyczyna-skutek. Rozdział 11, wersety od 1 do 9, incydent z Wieżą Babel, kończy się rozproszeniem ludów w Babel i tym, jak nastąpi wówczas rozmnożenie się różnorodnych grup ludzi rozproszonych po całym świecie. I to właśnie znajdziesz w rozdziale 10.

Dlaczego tak jest? Dlaczego mamy tę dyschronizację? A to ze względu na układ ważny dla autora, który chce pokazać, że narody z rozdziału 10 prowadzą do Wieży Babel z jej buntem, z jej dumą i koniecznością Boga, co widzieliśmy wielokrotnie w tych pierwszych rozdziałach, o wkroczeniu Boga, aby wybawić ludzi od nich samych. A dzieje się to poprzez akt łaski, aby zachować i utrzymać, poprzez rodzinę ludzką, błogosławieństwo, które Bóg przeznaczył dla rodziny ludzkiej. Podczas gdy genealogia samego Sema, w sposób liniowy, prowadzi cię do wybawiciela, którym jest Abraham.

Czyniąc to, autor Księgi Rodzaju na mocy układu wyjaśnia, w jaki sposób Bóg będzie działał poprzez genealogię shemicką, prowadząc do Abrahama i tworząc dla Abrahama nowy naród. Zgadzałoby się to dobrze z tym, co znajdujemy w przekleństwie i błogosławieństwie opisanym w rozdziale 9. Pozwólcie, że teraz opowiem o niektórych cechach charakterystycznych genealogii. Przekonasz się, że na liście znajduje się 70 narodów, a te 70 narodów jest reprezentatywnych dla wszystkich narodów.

I oni są wybrani. Na przykład w rozdziale 10 wersecie 5 jest napisane o Jafetytach, z których to lud morski rozproszył się na swoje terytoria poprzez swoje klany w obrębie swoich narodów, każdy posługujący się własnym językiem. Zatem widać, że można wymienić więcej różnych ludów morskich, które warto naśladować.

Muszą więc być reprezentatywne. Jak wiecie, w Biblii kładzie się nacisk, docenia się i interpretuje siódmkę i wielokrotność siódmki. I odkryjemy, że dzieje się to samo: nacisk na siódmki.

Przekonasz się, że istnieje wysoce ustrukturyzowany układ z różnymi rodzajami powtórzeń. Na końcu każdej rodziny, Jafetytów, Chamitów i Semitów,

znajdziesz wniosek: co to jest kolofon? Występuje w rozdziale 10, wersecie 5, już to nazwałem, terytoria według klanów, narodów i języków.

A potem, jeśli spojrzymy na rozdział 10, werset 20, Hamici, to znowu są synowie Chama, klany, języki, terytoria, a teraz narody. Rozdział 10, werset 31, to są synowie Sema, według ich klanów i narodów na ich terytoriach oraz według ich klanów i języków na ich terytoriach i narodach. Następnie, w wersecie 32 rozdziału 10, następuje wielki finał: są to klany synów Noego, według ich pochodzenia w obrębie ich narodów.

Od nich po potopie rozprzestrzeniły się narody po całej ziemi. Zatem w kolofonach mamy kryteria, według których dokonano włączenia tych różnych grup ludzi. Istnieją trzy ogólne idee, a mianowicie, że tabela narodów zostanie zebrana w oparciu o kryteria językowe, a więc etno, pochodzenie etniczne i język.

Wtedy okaże się, że dotyczy to także idei geopolitycznych, czyli terytoriów i różnych grup politycznych z tym związanych. I po trzecie, etnogeograficzne, i to byłaby geografia tych różnych grup ludzi. Mamy więc języki, terytoria i narody, a także terytoria wspomniane tutaj.

Zatem nie jest to, ściśle rzecz biorąc, genealogia idei biologicznej, kiedy ogólnie myślimy o genealogiach. Pozwólcie, że dam wam wyobrażenie o tym, co mam tutaj na myśli. Podam jeden przykład tego, jak genealogia nazywa grupy ludzi.

Werset 13 rozdziału 10 mówi, że Mitzrayim, a tak na marginesie, Mitzrayim to hebrajskie słowo oznaczające Egipt i oznacza dwa Egipty, Egipt górny i dolny. Mitzrayim w Egipcie był ojcem tych różnych elementów, a ich lista obejmuje 13. Byłyby to grupy ludzi.

Ale chcę, żebyście zauważyli w wersecie 15, że mamy wzmiankę o mieście, więc w wersecie 15 Kanaan był ojcem Sydonu. Sydon był miastem fenickim, ważnym miastem i uważa Sydon za swojego pierworodnego. Mamy więc na myśli to, że zbiór tych różnych narodów nie odzwierciedlałby pochodzenia biologicznego w każdym miejscu, ale być może chodziłoby o chęć pokazania powiązań między grupami, które byłyby narodami, czyli jednostkami.

Teraz będziesz miał w niektórych miejscach pewne szczegółowe wyjaśnienia, co znajdujemy u Nimroda w wersetach od 8 do 11. Przyjrzyjmy się temu razem. Kusz, to byłoby od Synów Chama w wersecie 6. Kusz był ojcem Nimroda, który wyrósł na potężnego wojownika na ziemi.

W wersecie 9 był on potężnym myśliwym przed Panem i dlatego jest powiedziane, i tutaj jest przysłowie, jak Nimrod, potężnym myśliwym przed Panem. Następnie następuje lista następców Nimroda i są to, jak wiecie, narody opisane w wersecie 10 i miasta w wersecie 11, takie jak Niniwa. Pojawił się spór co do tego, co to oznacza przed Panem, a niektórzy postrzegają to jako bardzo pozytywne stwierdzenie: jest to związane z błogosławieństwem.

Inni uważają to za raczej neutralne i po prostu obserwują, że Bóg nadzoruje rozwój narodów. Zwykle zgadzam się z tymi, którzy uważają, że to, co dzieje się przed Panem, jest podobne do tego, co znajdujemy w rozdziale 6, wersetach od 1 do 8, opisujących straszliwą grzeszność i zepsucie ludzi, którzy sprowadzili potop. I tam jest powiedziane, że Bóg widział w wersecie 4, jak niegodziwy stał się lud w wyniku małżeństw mieszanych pomiędzy Kananejczykami i Setytami .

I to również tutaj nie jest to pozytywna, ale negatywna ocena, która została otrzymana przed Panem. Dlaczego to mówię? Cóż, z powodu Babilonu. Babilon był jednym z największych wrogów narodu hebrajskiego i to z powodu tego, co znajdujemy w rozdziale 11 o Wieży Babilońskiej.

Myślę, że jest to jeden ze sposobów, w jaki możemy zrozumieć Nimroda, a to ma wiele do zaoferowania. Istnieje kilka innych sposobów, dzięki którym Tabela Narodów cieszy się reputacją, i to wtedy, gdy ma ona synów, co zobaczysz na przykład w wersecie 2 rozdziału 10. Synowie, jest to nacisk na przodka, dlatego też akcentowany jest synowie Jafeta .

A potem, jak widzieliśmy w wersecie 8, mamy inny, który używa języka ojca, i jest tam nacisk na rozwój potomstwa tego konkretnego przodka. Cóż, co powiemy o przesłaniu, które znajdujemy w rozdziale 10? Oznacza to, że mamy błogosławieństwo Noego w rozdziale 9, wersetach od 1 do 1, lub w powtórzeniu 1, a także wersecie 7. Jest to wprowadzenie do przymierza, które Bóg zawarł z Noem. Werset 1 rozdziału 9 przypomina nam o błogosławieństwie przy stworzeniu z rozdziału 1 wersetu 28.

Wtedy Bóg pobłogosławił Noego i jego synów, mówiąc do nich: Rozradzajcie się i rozmnażajcie się, i wypełniajcie ziemię. Z pewnością, jeśli chodzi o genealogię podaną w tabeli, jest ona bardzo owocna. I powinni wypełnić ziemię, i to właśnie ma miejsce w rozdziale 10, opisującym różnorodność narodów.

Mimo to nadal znajdują się pod Bożym błogosławieństwem. Drugą lekcją, którą należy wyciągnąć, są wzajemne powiązania narodów. To, co je łączy, nie opiera się na języku.

Mają różnorodność języka, różnorodność kultury i różnorodność pochodzenia etnicznego. Ale dlaczego mają ze sobą wzajemną więź i jaki ma to związek z Bożym błogosławieństwem? Łączy ich człowieczeństwo stworzone na obraz

Boga. Tym, co ich łączy, jest dobroczynny plan i zamierzenie Boga wobec różnych narodów.

Trzecią zaletą Tabeli Narodów jest to, że istnieje nawet błogosławieństwo dla tradycyjnych wrogów Izraela. Widzicie, Bóg nie chce niszczyć, ale raczej odkupić. Istnieje plan, który zostanie ujawniony w Księdze Rodzaju, aby pokazać, jak ostatecznie uratuje różne grupy ludzi, które mu się sprzeciwiały, które sprzeciwiały się Izraelitom, ale pewnego dnia zostaną pobłogosławieni przez Izraelitów.

Wspomniałem już o jednym, jeśli chodzi o Nimroda. Jest ojcem regionu Babilonu. Następnie możesz kontynuować czytanie wersetu 11.

Wspomniałeś o Niniwie, a to jest główne miasto Asyrii. Wspomniano o Egipcie. To są klasyczni, tradycyjni wrogowie Izraela.

Ale widzisz, to, co tu działa, to sposób, w jaki Bóg konfiguruje narody, aby osiągnęły błogosławieństwo. Jest to zatem suwerenne działanie Boga. A kiedy spojrzymy na cel, innymi słowy, na wspanialszy etap, szersze ramy, możemy zrozumieć i docenić kroki, które Bóg koniecznie podejmuje, aby włączyć przedstawicieli wszystkich grup ludzi w proponowane i planowane błogosławieństwo Boże.

Przypomina to to, co znajdujemy w Powtórzonego Prawa 32, werset 8, gdzie Mojżesz mówi: Kiedy Najwyższy, Bóg, dał narodom dziedzictwo i podzielił rodzaj ludzki, ustalił granice narodów według liczby ludu Izraela. W tym przypadku liczba Izraela obejmowałaby Jakuba i jego synów oraz ich rodziny, co stanowiłoby 70 osób w rodzinie Jakuba, która zstąpiła do Egiptu. Następnie apostoł Paweł przemawiał w swoim kazaniu w Atenach, Dzieje Apostolskie 17, werset 26.

Tutaj mówi: Z jednego człowieka Bóg stworzył wszystkie narody, aby zamieszkiwały całą ziemię i ustalił im wyznaczone czasy oraz granice ich zamieszkiwania. Wszystko to mieści się więc w planie Boga, który ma zamiar błogosławić. Kiedy myślimy o tym, co następuje po Wieży Babel, wiem, że przeoczyłem jedną rzecz i chcę wrócić.

Przypomina nam to również, że kiedy przeczytasz rozdział 10 i spojrzysz na 70 narodów, zauważysz, że sam Izrael nie istnieje. Myślę, że dzieje się tak dlatego, że zakłada się, że Izraelici czytający to wiedzą, że istnieje Izrael. Bo jeśli czytają to ci, którzy są poza Izraelem, to wiedzą, że ta Księga Rodzaju i Tory pochodzi z Izraela.

Zatem zakłada się, że Izrael istnieje i że wszystko to powinno zostać przeczytane, docenione i zrozumiane przez izraelskich czytelników. Przejdźmy teraz do Wieży Babel. W Wieży Babel mamy konstrukcję, która pokazuje, jak już kilkakrotnie widzieliśmy

, biegłość w języku i literaturze, jaką wykazują pisarze biblijni.

Autor Księgi Rodzaju postępuje bardzo podobnie. Nie jest to więc przypadkowe splatanie ze sobą niepowiązanych ze sobą informacji, być może z ksiąg, wykazów genealogii, czyli pism, ustnych wspomnień, różnych gatunków, takich jak opowiadanie i poezja oraz, jak już powiedziałem, genealogii. , tworząc spójną opowieść o tym, jak Bóg we wczesnych dziejach ludzkości stworzył w ogrodzie konsekwencję grzechu, groźnego wroga, czyli sam grób. A potem umarł, a potem umarł, a potem, jak Bóg wkracza przy każdym zagrożeniu błogosławieństwa, wyzwala resztkę i zapewnia błogosławieństwo rodzinie ludzkiej.

Widzimy, że dzieje się to ponownie, ponieważ w rozdziale 11, wersetach od 1 do 9, dowiadujemy się, że struktura podkreśla swoje teologiczne przesłanie, i do tego dojdziemy za kilka chwil. Ale spójrzmy na werset 1, a także werset 9. To jest to, co nazywa się początkiem i końcem podobnego języka i działa jak nawiasy. Używany i opisywany język literacki nazywa się *inclusio* lub *inkluzją*.

W wersecie 1, teraz cały świat miał jeden język i wspólną mowę. Werset 9 mówi, że dlatego nazwano ją Babel, gdyż tam Pan pomieszał język całego świata. I stamtąd Pan rozproszył ich po całej ziemi.

Zatem, jak zapewne wiecie z wcześniejszego czytania lub słuchania relacji na ten temat, chodzi o miasto Babilon. A swoją drogą narracja skupia się bardziej na mieście niż na zbudowanym budynku, czyli wieży. W narracji wielokrotnie przypominamy sobie, że naród był zjednoczony.

A to oczywiście było sprzeczne z błogosławieństwem zamierzonym przez Boga, gdzie w rozdziale 1, wersecie 28 i rozdziale 9, wersetach 1 i 7, w zamyśle Boga znajduje się przywilej i korzyść z błogosławieństwa dając ludziom dziedzictwo dla każdej grupy ludzi, terytorium, ziemię, część stworzonego porządku ziemi. A więc tego właśnie chciał od nich Bóg: migrować, zaludniać i wspólnie sprawować kontrolę nad ziemią, którą stworzył Bóg. I w ten sposób dokonywali stworzenia człowieka na Jego obraz.

Zatem pełnią pochodną rolę zastępców regentów służących pod panowaniem Boga, który stworzył i zadeklarował specjalny cel dla tych, stworzonych na obraz Boga. Teraz, zgodnie ze strukturą, ważna jest koncepcja odwrócenia. Nazywa się to *chiasmem* lub strukturą *chiastyczną*, jak X, i istnieje odwrócenie, które można pomyśleć o odbiciu lustrzanym.

W wersetach od 1 do 4 mamy opis, który widzieliśmy w narracji o potopie: wejście na górę i budowa wieży. A potem, w wersecie 5, mieliśmy nastąpić odwrócenie

. Pamiętajcie, że w opowieści o potopie był to rozdział 8, werset 1, gdzie Bóg zesłał potężny wiatr, ducha Bożego, i tam zniszczone, niestworzone staje się na nowo, odtworzone, i tak mamy do czynienia z cofaniem się wód, zstępujące.

I to właśnie tutaj się dzieje. Werszet 5 pokazuje nam, że tak powiem, szczyt, ale Pan zstąpił i schodząc, widzi miasto i inauguruje plan ocalenia Babilonów przed nimi samymi. Ponieważ nie realizowali planu Bożego, a ich motywacją była pycha.

Jest to wyraźnie powiedziane w wersecie 4, że możemy zyskać sławę, rozumiecie, reputację. W całej Biblii mamy do czynienia z wieloma grammi słów, a najbardziej znana gra słów dotyczy samej nazwy Babel. Spójrzmy na to.

A w wersecie 9 czytamy, że dlatego nazwano ją Babel, gdyż tam Pan pomieszał język całego świata. Teraz mamy do czynienia z grą brzmienia Babel, ponieważ słowo tłumaczone jako myłone to Baalal . Słyszysz to, prawda? Babel i Baalal .

Z perspektywy Boga i hebrajskiego czytelnika widzimy tutaj, że Babel nie był wzorem cnót ani wielkiego osiągnięcia, ale raczej był niczym więcej niż zamieszaniami. Dzięki cechom literackim dowiadujemy się także, dlaczego jest to tak zabawna narracja i dlaczego jest tak pięknie skonstruowana pod względem spójności. I to jest ironia.

Istnieje wiele ironii, z których główną jest ta, którą znaleźliśmy już w wersecie 5. Tutaj budują tę wieżę, pomnik dla siebie. Ale mimo że jest to wieża, która, jak mają nadzieję, sięgnie nieba, w wersecie 4, jak na ironię, Pan musiał zejść na dół, aby zobaczyć, co się dzieje. Jest to oczywiście wysoce ludzki opis Bożego przedstawienia mającego na celu ośmieszenie intencji ludzkości.

Ludzkość w jednolity sposób planuje czyn, który nie bierze pod uwagę lojalności wobec Boga, ale raczej lojalność i cel wobec siebie. I tak autor chciał, abyśmy znali werset 5, ale dla kontrastu, Pan zstąpił i pośrednio sprowadził sąd na zjednoczone narody, mieszając ich języki. Ponieważ oczywiście dzięki jednemu zunifikowanemu językowi ich komunikacja umożliwiła im szybką komunikację, umożliwiając im wyższy poziom kompetencji w budowie tej wieży.

Zatem innym pouczającym sposobem, w jaki cechy literackie są pouczające, byłoby to, co już powiedzieliśmy w każdym momencie rozpatrywania tych cech, a mianowicie jedność ludu kontra rozproszony. Dlatego dowiecie się, co mówią do siebie w wersecie 3: Mówią sobie: Chodźcie, zrobmy cegły. Widzicie więc , że jest to wspólny wysiłek ze strony tych zjednoczonych narodów.

I znowu w wersecie 4 mówią sobie: zbudujmy sobie miasto. I jeszcze raz, liczba mnoga: wyrobimy sobie markę i nie dajmy się rozproszyć. Ale oczywiście, rozproszenie ma miejsce i taki jest cel Boga, aby pomieszać ich język.

Zatem w wersecie 8 jest napisane, że Pan ich rozproszył. Jak on to zrobił? Pośrednio poprzez zmianę języka na różne dialektyczne różnice w języku. A potem przekonacie się,

że jest to ponownie powiedziane na końcu wersetu 9, rozproszone.

To właśnie ma miejsce w rozdziale 10. Pozwólcie, że podam wam jeden przykład. Jeśli wrócisz do rozdziału 10, wersetu 18, drugiej połowy wersetu 18,

Później klany kananejskie rozproszyły się i zostały podzielone. Oto efekt pomieszania języka. Osiąga Boże cele.

Co możemy powiedzieć o przesłaniu? Cóż, pierwszą i najważniejszą wiadomością, której należy się tutaj nauczyć, jest groźba dumy. Widzisz, oni mają ambicje technologiczne. Chcą wykorzystać swoją zaawansowaną technologię w Mezopotamii, biorąc cegły mułowe, wypalając je, a następnie używając zaprawy, aby dzięki zaawansowanej technologii tamtych czasów zbudować dla siebie bardzo mocną i mocną wieżę.

I to właśnie ma miejsce wówczas w wersecie 3. Chodźcie, zróbmy cegły i dokładnie je wypieczmy. A potem komentator mówi, że zamiast kamienia i smoły do zaprawy używa się cegły. To jest więc werset kamieni.

A dlaczego to jest istotne? Ponieważ w Kanaanie jest duża dostępność kamieni. A kamienie były głównymi narzędziami budowlanymi zwykłych ludzi w Kanaanie. Odzwierciedla to więc, co mają na myśli, mówiąc o wyrobieniu sobie marki.

Pamiętacie, że w rozdziale 6, wersecie 4 jest mowa o wojownikach, którzy byli znani w dawnych czasach. A tym znanym słowem jest hebrajskie słowo imię. Wyrobili sobie sławę, pracując ze swoją pychą i dumą.

Istnieje także fałszywa jedność, przesłanie związane z fałszywą jednością. Ci z Was, którzy czytali Nowy Testament, doskonale wiedzą, jak apostoł Paweł podkreślał wagę jedności rodziny chrześcijańskiej, Kościoła chrześcijańskiego. I że w Kościele chrześcijańskim nie ma miejsca na rywalizację.

Dlaczego więc właśnie tutaj dyskredytuje się jedność narodów? Dzieje się tak dlatego, że jedność narodów nie opiera się ani nie opiera na Bogu, ale raczej na ich dumie. Kiedy myślisz o Bożym stworzeniu, masz ujednolicony sześciodniowy rachunek stworzenia, który zapewnia podtrzymanie ludzkiego życia. Zapewnia piękny świat, miejsce błogostawieństw i miejsce życia.

Ale w obrębie tej różnorodności istnieje także rodzina zwierzęca, w samej rodzinie ludzkiej, mężczyźni i kobiety. Różnorodność jest zatem błogostawieństwem Boga. Ale jedność, choć jest poszukiwana, musi być oparta na wspólnym człowieczeństwie, stworzonym na obraz Boga, wszystko, co widzicie pod rządami i królowaniem Boga.

Zatem jeśli chodzi o różne grupy etniczne, nie jest to dla nas powód do oskarżania jednej grupy etnicznej o przewagę nad inną. Ale raczej różnorodność jest błogostawieństwem od Boga, o ile różnorodność działa w jedności wspólnej rodziny ludzkiej, którą Bóg błogosławi. Kiedy czytasz Księgę Apokalipsy, na przykład w

Apokalipsie, znajdziesz miejsca kultu niebiańskiego wokół tronu Bożego, wokół tronu ukrzyżowanego Zbawiciela, Chrystusa, przedstawionego jako zabity baranek Boży.

I będziecie mieli do czynienia z tym językiem, językiem różnych grup ludzi, grup etnicznych i języków, a wszystko to w harmonijnym, jednolitym słowie uwielbienia i dziękczynienia. Jednym z celów Wieży Babel jest umieszczenie Babel, że tak powiem, dumy i technologii Mezopotamii-Żydów tam, gdzie ich miejsce, a to oznacza, że jesteśmy wobec tego podejrzliwi. Porozmawiajmy na przykład o religii Mezopotamii.

W Mezopotamii rzeczywiście budowano nadbudówki i istnieje podobieństwo między koncepcją wieży sięgającej od ziemi do nieba. I to się nazywa ziggurat. Budowano zigguraty.

Miały konstrukcję schodkową i były płaskie, prostokątne lub kwadratowe u dołu, a następnie wznosiły się na szczyt, na szczyt, co byłoby sposobem na wyobrażenie góry. Góra, jak wiesz, patrząc na nią z horyzontu, jest tam ziemia, a na horyzoncie widać, że dotyka nieba. Ideologia jest taka, że to, co tutaj mamy, jest odzwierciedleniem zigguratu.

Zatem masz mezopotamską dumę polityczną. Dumę polityczną odzwierciedla nazwa miasta Babilon. Babel, oczywiście, zamieszanie.

Babilon brzmi jak hebrajski. Babel brzmi jak hebrajski. Babilon w rzeczywistości oznacza bramę do boga, lub moglibyśmy powiedzieć po prostu bramę bogów.

I tak sobie siebie wyobrażali. W przypadku Babilonii mocarstwa pogańskie powstały pod przywództwem bogów. Ale nie ma nic boskiego w zigguracie, nic boskiego w Babilonie, ponieważ – jak wielokrotnie powtarzamy w tej narracji – został on zbudowany przez ludzi, przez ludzi.

Dlatego chcemy o tym pamiętać. Na przykład werset 5: Ale Pan zstąpił, aby zobaczyć miasto i wieżę, które budowali ludzie, a nie bogowie. Czego możemy się z tego nauczyć jako chrześcijańscy czytelnicy? Jako chrześcijańscy czytelnicy zdajemy sobie sprawę

, że w samym świecie jedną z największych przeszkód na drodze do pokoju, gdy próbujemy żyć w pokojowych stosunkach między narodami, jest przeszkoda językowa.

Przeszkodą językową jest część różnych kultur. Problemy, jakie stwarzają dla nas różne kultury, polegają na tym, że naród jest przeciwny narodowi, ale Bóg w swoich łaskawych czynach ma na myśli sposób, w jaki zaprowadzić pokój na ziemi. W drugim rozdziale Dziejów Apostolskich widzimy, jak to się zaczęło i trwa do dziś.

W drugim rozdziale Dziejów Apostolskich mowa o populacji żydowskiej w Jerozolimie i wielu pielgrzymach, którzy przybywali do Jerozolimy w czasie wielkiego święta, w Biblii hebrajskiej, znanego jako Święto Tygodni. Pięćdziesiątnica to prawdopodobnie greckie określenie, które jest Ci najbardziej znane. Zatem w dniu Pięćdziesiątnicy w drugim rozdziale Dziejów Apostolskich mamy opis sposobu, w jaki Bóg zamierza przewyciężyć ciężar różnorodnych języków, różnych kultur, a co za tym idzie tarcia i załamanie sposobu, w jaki ludzie rozumieją się nawzajem i możemy współpracować w pokoju.

W wersecie 4 czytamy, że zgromadzony lud, uczniowie, zostali napełnieni Duchem Świętym i zaczęli mówić innymi językami, tak jak im Duch pozwalał. A w Jerozolimie przebywali bogobojni Żydzi ze wszystkich narodów pod niebem. Gdy usłyszeli ten dźwięk, był to powiew wiatru Ducha Bożego, dźwięk grzmotu; Tłum zebrał się w oszołomieniu, ponieważ każdy słyszał, widzicie, w tym miejscu różnorodność została przewyciężona, ponieważ każdy słyszał, jak mówiono w jego własnym języku.

Całkowicie zdumieni, pytali, czyż ci wszyscy, którzy mówią, nie są Galilejczykami? Przeważająca część uczniów pochodziła z północnej części Galilei i posługiwała się dialektem galilejskim, różniącym się od dialektu żydowskiego judajskiego, który można było usłyszeć w Jerozolimie. Mówili dalej, jak to się więc dzieje, że każdy z nas słyszy je w swoim ojczystym języku? Istnieje więc lista narodów reprezentowanych w pielgrzymce, która przybyła do Jerozolimy. Są to narody wymienione w 10 rozdziale Księgi Rodzaju.

Mówili więc językiem tej konkretnej siedziby terytorialnej, językiem narodowym. A wersety 9 i 10 wymieniają ich, tak naprawdę przechodzi to aż do 11. Parteńczycy, Medowie, Elamici, są to mieszkańcy Mezopotamii, Judei i Kapadocji, Pontu i Azji, Frygii, Pamfilii, Egiptu i części Libii niedaleko Cyreny.

Goście z Rzymu, zarówno Żydzi, jak i konwertycy na judaizm. Kreteńczycy i Arabowie – słyszymy, jak głoszą cuda Boga w naszych własnych językach. Zatem znowu Bóg, jak wielokrotnie widzieliśmy, odkrywamy, że mamy grzech, Boży sąd, ale łaskę większą niż nasz grzech jako istoty ludzkiej.

zatem dzieło uzdalniające, Duch posłany przez Ojca i Syna, aby przemienić różnorodność narodów w jedność, jedność opartą na jedności Boga, ugruntowaną na niej. Jest to jedność, która obejmuje życie życiem Boga i cieszenie się tym, co Bóg zamierzył od początku. Tak więc, kiedy kończymy tę sekcję, rozdziały od 1 do 11, i zastanawiamy się nad wczesną historią ludzkości, chcę cię zapytać, tak jak widzieliśmy w przypadku Enocha, jak słyszeliśmy o Noem, czy ty też, czy my też pracować, chodzić, powiedziałbym, chodzić z Bogiem? Czy Bóg jest naszym przyjacielem? Czy Bóg jest naszym towarzyszem? Czy On daje się nam i czy my oddajemy się Jemu? Jest to możliwe, jak wiecie, od naszego Pana Jezusa Chrystusa.

Bóg musiał wkroczyć w sposób szczególny, posyłając własnego Syna, Jezusa Chrystusa, który stał się w pełni, całkowicie człowiekiem, który nie zbuntował się przeciwko Panu, jak pierwszy Adam, ale był posłuszny we wszystkim Ojcu, który umarł na krzyżu za nasze grzechy, powstał z martwych, wstąpił do nieba, zasiadając po prawicy Boga Ojca, zanosząc prośby i zaopatrując nas, gdyż krew Chrystusa jest wiecznie skuteczna. I o to modlił się Jezus podczas swoich dni na ziemi, w 17 rozdziale Jana, znajdziesz to w wersecie 3, w noc Jego aresztowania, a następnie procesu, a następnego dnia Jego ukrzyżowania. Ludzkość od zawsze dążyła, podobnie jak nasi pierwsi rodzice, do życia wiecznego.

I to życie wieczne zostało utracone w ogrodzie. Ale teraz możliwe jest stworzenie nowego ludu, przemienionego na obraz naszego Pana Jezusa Chrystusa. Tak więc Jezus modlił się do Ojca, to jest życie wieczne.

To jest życie wieczne. Aby oni, czyli uczniowie, poznali Was. A ta wiedza o Bogu jest interaktywna, relacyjna i osobista.

Mówiliśmy o tym, że Bóg jest Duchem. Stworzył mężczyzn i kobiety na swój obraz, jako istoty duchowe, które mogą mieć to towarzystwo, tę relację. Aby mogli z Tobą współdziałać, czyli poznać Cię osobiście. Jedyny prawdziwy Bóg, to jest rzeczywistość.

Jedyny prawdziwy Bóg, to jest prawdziwy, realny. I ten, którego posłałeś Ty, Ojcie. A potem Jezus mówi o sobie, Jezusie Chrystusie.

To jest życie wieczne, aby poznali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, i Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa. Dlatego też pojawia się dla nas wyzwanie, abyśmy rozpoznali tożsamość prawdziwego Boga. A także zrozumieć siebie.

Kiedy zrozumiemy siebie i dobroczynny plan Boga dla nas, będziemy mieli okazję wejść do Jego życia. Jest to nadrzędne przesłanie Księgi Rodzaju i skupiliśmy się na nim w rozdziałach od 1 do 11 Księgi Rodzaju. Kiedy przejdziemy do następnej sesji, zobaczymy ważny krok podjęty przez Boga, aby zapewnić błogosławieństwo Boże, cele Boga, za ciebie i za mnie, i za wszystkie narody, które odwrócą się od naszej samolubnej, dumnej, samobudującej się wieży.

Pytanie brzmi, czy chcemy już nie budować naszej wieży, ale raczej poddać się przyjęciu życia Bożego, wnieść swój wkład, żyć w królestwie Bożym.

To jest dr Kenneth Mathews w swoim nauczaniu na temat Księgi Rodzaju. To jest sesja 9, Narody i Wieża Babel, Księga Rodzaju 10:1-11:26.